

NORBERT WOJCIECHOWSKI

ur. Smętowo; 1939



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, współczesność, Janicki, Sławomir, pomnik Wdzięczności, demontaż pomnika Wdzięczności

Usunięcie pomnika Wdzięczności

Już u początków swej kadencji prezydent Sławomir Janicki zgłaszał postulat usunięcia pomnika Wdzięczności z placu Litewskiego (był to pomnik „krasnoarmiejca”, żołnierza radzieckiego). Jesienią 1990 [roku] Sławomir Janicki wniósł tę sprawę oficjalnie na obrady Rady Miasta. Wywołało to burzliwą dyskusję. Radni z SdRP byli absolutnie przeciwni; argumentowali [to] tym, że przecież zginęli na polskiej ziemi żołnierze sowieccy, którzy walczyli o wyzwolenie Polski spod okupacji niemieckiej. Zabrałem głos i przyznałem, że tak – matka żołnierza sowieckiego, który poległ, cierpiała i przeżywała jego śmierć tak samo, jak matka poległego żołnierza polskiego. Trzeba to uszanować. Zaproponowałem, aby pomnik usunąć z centralnego placu Lublina i przenieść na cmentarz żołnierzy radzieckich w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Obiecałem, że jako przewodniczący Sejmiku uzgodnię tę propozycję z burmistrzem i radnymi Kazimierza. Ale radni SdRP byli przeciwni, użyli jako argumentu sytuacji finansowej miasta. Tłumaczyli, że przy tak trudnej sytuacji finansowej nie ma sensu wydawać pieniędzy na burzenie pomników. Są ważniejsze sprawy, na które należy przeznaczyć fundusze miasta. Wówczas zadeklarowałem, że pokryję koszty z tym związane z mojej kieszeni. Po mojej deklaracji Rada przegłosowała wniosek prezydenta. Otrzymałem kosztorys budowlany (do dzisiejszego dnia przechowuję jego oryginał). Wynika z niego, że będzie to kosztowało 11 955 470 złotych, czyli prawie dwanaście milionów złotych. Już nie pamiętam, jakie były relacje złotych po denominacji, i nie wiem, jaka byłaby to suma obecnie. Przechowuję też dowody wpłaty. Nie miałem takiej sumy i spłaciłem koszty w czterech ratach do końca marca 1991 roku. W czasopiśmie „Relacje” napisano, że nie zapłaciłem; pokazałem w redakcji dowody wpłat. 10 września pomnik został usunięty z placu Litewskiego. Nie zdążyłem przeprowadzić rozmów w Kazimierzu. Po pewnym czasie dowiedziałem się, że po prostu został wywieziony na złom. Po prostu został zniszczony... Nie ma śladu po pomniku... Janicki podejmował

wiele decyzji, które nie miały aprobaty Rady, nie dotrwał do końca kadencji i został odwołany.

Data i miejsce nagrania	2013-11-18, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Karolina Lasota
Redakcja	Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"